



Józef Forystek¹

Tymczasowy Zarząd Państwowy jako ośrodek legalizacji pobytu żołnierzy konspiracji niepodległościowej z Podokręgu AK Rzeszów na terenie Górnego Śląska

Streszczenie

Artykuł jest próbą pokazania, w jaki sposób i przy udziale jakich osób realizowana była w 1945 r. akcja przerzutowa na tereny Górnego Śląska. Głównym jej organizatorem był Łukasz Ciepłiński, a osobami odpowiedzialnymi za jej sprawny przebieg na terenie Rzeszowa Adam Lazarowicz, w Katowicach zaś Józef Rzepka. Legalizacja pobytu uciekających przed NKWD i UB akowców nie byłaby możliwa bez udziału dwóch absolwentów Wydziału Prawa UJK we Lwowie i zarazem oficerów rzeszowskiego wywiadu AK Józefa Kokoszki i Władysława Pałki, którzy jako szefowie Wojewódzkiego Oddziału Tymczasowego Zarządu Państwowego (TZP) w Katowicach potrafili znaleźć w podległych im ekspozyturach terenowych zatrudnienie właściwie dla wszystkich potrzebujących, co najmniej kilkudziesięciu osób. Celem artykułu jest przedstawienie TZP jako ośrodka legalizującego pobyt akowców, a także działalności niepodległościowej przerzucanych na Śląsk konspiratorów.

Słowa kluczowe: Tymczasowy Zarząd Państwowy (TZP), legalizacja pobytu, Armia Krajowa, Urząd Bezpieczeństwa

Wstęp

W związku z zakończeniem wojny i przesunięciem zachodnich granic Polski na tereny poniemieckie, zwane Ziemią Odzyskaną, pojawił się problem ochrony mienia, które utraciło swoich zarządców. Maruderstwo, szaber oraz towarzyszące im akty niszczenia mienia,

¹ Dr Józef Forystek, adwokat, sędzia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, e-mail: jozef.forystek@forystek.pl, nr ORCID: 0000-0003-2726-2396.

utrudniające powrót do normalnego życia, stanowiły naturalne następstwo działań wojennych i rozprężenia moralnego społeczeństwa wyczerpanego latami wojny. Zaistniała zatem konieczność zabezpieczenia pozbawionego nadzoru mienia przed zniszczeniem i rabunkiem. Największe nasilenie akcji demontażowo-szabrowniczych przypadło na drugi kwartał 1945 r. Rozpoczęty przez powracających z frontu żołnierzy Armii Czerwonej proceder grabieży kontynuowali szabrownicy, którzy ściągali do śląskich miast z okolicznych wsi i miasteczek, a także z terenów „wyzwolonej” już Polski. Jak opisywał to Bogusław Tracz, „«spragnieni łupu złodzieje» przybywali z różnych stron, tworząc dobrze uzbrojone i sprawnie działające bandy rabunkowe” (Tracz 2004: 68). Uczestniczyli w nim w równej mierze Polacy, Sowieci, jak i wysiedlani Niemcy. Według Stanisława Jankowskiego „w odczuciu społeczeństwa, spauperyzowanego wojną, przywłaszczenie sobie mienia ponemieckiego nie spotykało się z potępieniem i chyba wtedy nie mogło być innej reakcji. Przekroczenie norm moralnych w odczuciu społecznym następowało dopiero wówczas, gdy gromadzono dobra w celach spekulacyjnych lub w ilościach przekraczających własne potrzeby” (Jankowski 1982: 226).

W tej sytuacji sięgnięto do doświadczeń II RP, gdy u progu przejmowano majątek zaborców. Zachowując pozory „praworządności”, utrzymano funkcjonowanie dotychczasowych instytucji prawnych i ustrojowych oraz obowiązujące ustawodawstwo przedwojenne (Bardach, Leśnodorski, Pietrzak 2009: 676), dzięki czemu reaktywowane urzędy mogły realizować normalne zadania państwowe związane z likwidacją zniszczeń wojennych i zabezpieczeniem majątków opuszczonych. Jednym z wykorzystywanych wtedy aktów prawnych był dekret Naczelnika Państwa z 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (DzU 1918: 21/67), który pierwotnie obowiązywał tylko na ziemiach zaboru rosyjskiego, ale z czasem został rozszerzony na resztę kraju. Służył tymczasowemu uregulowaniu sytuacji dawnego mienia państw zaborczych i przedsiębiorstw przemysłowych oraz zakładów użyteczności publicznej, których zagospodarowanie leżało w interesie państwa, w tym np. elektrowni, gazowni, wodociągów, a także mienia nieobecnych w kraju właścicieli. Zarządem mogły być objęte tylko te przedsiębiorstwa, których uruchomienie bądź utrzymanie w ruchu „leżało w interesie państwa” (art. 1 ust. 3 dekretu). Jego uzupełnieniem był dekret z 31 stycznia 1919 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Likwidacyjnego (DzU 1919: 12/132), którego pierwszym prezesem w latach 1919–1922 był Władysław Grabski. GUL stał się więc pierwowzorem dla utworzonego w maju 1945 r. Głównego Urzędu Tymczasowego Zarządu Państwowego (GU TZP), przekształconego w marcu 1946 r. w Główny Urząd Likwidacyjny (GUL).

Specjalna Komisja Likwidacyjno-Kontrolna

Za frontem podążały grupy operacyjne pełnomocników PKWN, które stanowiły załączki państwowej administracji ogólnej (urzędów wojewódzkich, starostw i urzędów miejskich). Gen. Aleksander Zawadzki, pierwszy powojenny wojewoda śląsko-dąbrowski, zarządzeniem z 22 lutego 1945 r. powołał przy Urzędzie Wojewódzkim Specjalną Komisję Likwidacyjno-Kontrolną, która wraz z placówkami pierwszej instancji (referatami mienia opuszczonego przy starostwach powiatowych i wydziałami mienia opuszczonego przy zarządach miast wydzielonych) sprawowała nadzór nad majątkami opuszczonymi, zabezpieczając je i chroniąc w interesie osób uprawnionych (majątki opuszczone) lub gospodarki narodowej (poniemieckie majątki porzucone).

Z powodu braku nowych regulacji prawnych początkowo stosowano przepisy dekretu z 16 grudnia 1918 r., które wykorzystywano do zakamuflowanego przejmowania nie tylko dużych przedsiębiorstw przemysłowych o znaczeniu ogólnokrajowym, ale także, wbrew jasnym intencjom ustawodawcy, do zawłaszczania drobnych zakładów przemysłowych (młynów, drukarni, cegielni, betoniarni itp.) oraz hoteli, pensjonatów, szpitali i sanatoriów. W związku z trudnym do opanowania procederem niszczenia mienia i masowym szabrownictwem, uchwalono dekret z 2 marca 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych (DzU 1945: 9/45), jednakże wobec nieprzedłożenia go Prezydium KRN do zatwierdzenia utracił on moc prawną. Nowa ustawa z 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych (DzU 1945: 17/97) weszła w życie 7 maja. Oba te akty prawne o tożsamym tytule w zasadniczej swej treści były identyczne. Organizowanie nowego urzędu tak na szczeblu centralnym, jak i w poszczególnych województwach i powiatach rozpoczęto zatem dopiero 7 maja 1945 r. Utworzono więc Główny Urząd Tymczasowego Zarządu Państwowego (TZP) z siedzibą w Łodzi przy ul. Południowej 7/9 (obecnie ul. Rewolucji 1905 r.) funkcjonujący, podobnie jak przedwojenny GUL, przy Ministerstwie Skarbu (art. 5 ustawy).

Deklarowanym przez ustawodawcę celem nowych przepisów nie była nacjonalizacja konkretnych majątków, lecz wyłącznie uporządkowanie stosunków faktycznych ukształtowanych w wyniku powojennych zmian demograficznych ludności polskiej i żydowskiej oraz zabezpieczenie mienia przed niszczeniem, rozkradaniem przy zapewnieniu ciągłości funkcjonowania gospodarki narodowej. Włodarze miast wydawali więc specjalne zarządzenia chroniące mienie, zakazujące samowolnego wkraczania do cudzych (także pustych i poniemieckich) mieszkań i wnoszenia z nich jakichkolwiek mebli lub innych ruchomości bez

pisemnego zezwolenia TZP (Tracz 2004: 124). Przepisy te po raz pierwszy po II wojnie światowej regulowały kwestię mienia ponemieckiego oraz pozostałego po ofiarach Holocaustu (mienia pożydowskiego).

Do ustawodawstwa polskiego wprowadzono dwa nowe pojęcia prawne: majątek opuszczony i majątek porzucony. Za majątek opuszczony zasadniczo uważano majątek polskich osób prawnych i fizycznych, „który w związku z wojną rozpoczętą 1 września 1939 r. nie znajduje się w posiadaniu właściciela, jego prawnych następców lub osób prawa ich reprezentujących” (art. 1 § 1 ustawy). Mienie opuszczone miało zostać objęte zarządem państwowym, który co do zasady miał mieć charakter czasowy (*verba legis* „tymczasowy”) i trwać do chwili złożenia wniosku o przywrócenie jego posiadania.

Z kolei majątkiem porzuconym był „wszelki majątek ruchomy lub nieruchomy, który był własnością lub w posiadaniu państwa niemieckiego, a w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy nie został jeszcze objęty przez organa państwowe lub samorządowe, majątek obywateli niemieckich lub osób, które zbiegły do nieprzyjaciela”, a więc faktycznie majątek ponemiecki (art. 2 § 1 ustawy). Nie była to ustawa nacjonalizująca mienie ponemieckie, albowiem wciąż nieuregulowana pozostawała sytuacja ziem, które miały być przyłączone do Polski dopiero po ustaleniach przyszłej konferencji pokojowej. Nadal nieznanne były zachodnie granice Polski, jak i dalsze losy „obywateli byłej Rzeszy Niemieckiej” zamieszkałych na tych terenach². Konferencja poczdamska odbyła się między 17 lipca a 2 sierpnia 1945 r., a więc już po uchwaleniu wskazanych aktów prawnych, i dopiero wtedy zapadła decyzja mocarstw o wysiedleniu ludności niemieckiej. Tak więc ustawa z 1945 r. przewidywała, że „mienie porzucone” przez Niemców zostaje jedynie przejęte w „tymczasowy” zarząd państwowy, a przejście własności tego majątku nastąpi dopiero 31 grudnia 1950 r. (art. 38 ustawy).

Utworzenie Oddziału Wojewódzkiego TZP w Katowicach

Oddział Wojewódzki TZP w Katowicach rozpoczął oficjalnie działalność z dniem wejścia w życie ustawy, czyli 7 maja 1945 r. Przed tą datą ochroną mienia zajmowały się różne instytucje, w tym urzędy wojewódzkie, prezydenci poszczególnych miast, Izba Skarbowa wraz z urzędami skarbowymi i pełnomocnicy tych podmiotów. Bezpośrednim poprzednikiem Oddziału Wojewódzkiego TZP w Katowicach była

² Szerzej na temat ustawy: Namitkiewicz, Rakower 1945.

wspomniana Specjalna Komisja Likwidacyjno-Kontrolna funkcjonująca jako wydział Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, która została zlikwidowana z dniem 1 maja 1945 r. Jej zadania zostały przejęte przez nowo utworzony urząd, a placówki pierwszej instancji w starostwach i zarządach miast wydzielonych przejęły z kolei terenowe wydziały (tzw. ekspozytury) oddziału wojewódzkiego TZP.

Statut organizacyjny GU TZP został zatwierdzony 14 maja 1945 r. przez Ministra Skarbu (MonPol 1945: 15/52). Na czele Głównego Urzędu TZP stał dyrektor, którego mianował i zwalniał Minister Skarbu. Pierwszym głównym dyrektorem GU TZP był Arkadiusz Rakower (AAN, zesp. 851, Główny Urząd Tymczasowego Zarządu Państwowego w Łodzi, okólnik nr1/IV/45 z 7.04.1945, k. 2–6). Oddziały wojewódzkie TZP zorganizowane zostały w siedzibach Izb Skarbowych. Minister Skarbu zezwalał na utworzenie ekspozytur oddziałów wojewódzkich TZP w innych miejscowościach, gdzie było to uzasadnione względami celowej administracji (§ 3 pkt 2 i § 20 pkt 1 statutu). Jedną z pierwszych czynności nowego oddziału wojewódzkiego TZP było utworzenie własnych powiatowych placówek terenowych, których według stanu na 30 września 1945 r. było aż 28, a to w: Będzinie, Bielsku, Bytomiu, Bytomiu-mieście, Chorzowie, Chorzowie-mieście, Cieszynie, Dobrodzieniu, Gliwicach, Głębzczykach, Grodkowie, Katowicach, Kluczborku, Koźlu, Lublińcu, Niemodlinie, Nysie, Oleśnie, Opolu, Prudniku, Pszczynie, Raciborzu, Rybniku, Sosnowcu, Strzelcach, Tarnowskich Górach, Zabrze i Zawierciu.

W połowie 1945 r. zgodnie z okólnikami Głównego Urzędu TZP przygotowano statut organizacyjny oddziału, jak i szereg zarządzeń wewnętrznych oraz plan podziału czynności. Wśród zasadniczych zadań było zinventaryzowanie mienia opuszczonego i porzuconego oraz przystąpienie do administrowania nim. Personel przejęty został od „poprzedników”, tj. urzędów, które wcześniej zajmowały się zabezpieczeniem pozostawionego mienia. Ponieważ jednak liczba przejętych urzędników wciąż była niewystarczająca, kompletowano załogę także spośród ludności napływowej. W tym wstępnym okresie istniała olbrzymia fluktuacja osób zatrudnionych spowodowana niskim uposażeniem urzędników TZP, co umożliwiało ówczesnej dyrekcji TZP bezpieczne zatrudnianie zaufanych osób i tym samym legalizowanie ich pobytu na Górnym Śląsku. Zatrudnienie nowo przybyłych było usprawiedliwione również ogromem prac związanych z realizacją akcji wysiedleńczej Niemców oraz przejmowaniem i inwentaryzacją pozostawionego przez nich majątku (kamienic, mieszkań i lokali handlowo-usługowych). Przez niemalże cały 1945 r. centrala TZP żądała od dyrekcji śląskiego oddziału przedstawienia szczegółowych spisów ewidencyjnych osób zatrudnionych

w urzędzie wraz z kartoteką akt osobowych pracowników oraz takich samych danych dotyczących poszczególnych ekspozytur terenowych. Prawdopodobnie GU TZP czynił to na polecenie MBP. Z wielu oświadczeń składanych w ramach akcji ujawnieniowych przez byłych akowców wynikało bowiem, że poszukiwani przez NKWD i bezpiekę zbiegli na Ziemię Zachodnie, gdzie znaleźli zatrudnienie w urzędach państwowych. Katowicki dyrektor oddziału wyjaśniał centrali, że nie miał możliwości przekazania tych danych, albowiem dopiero wskutek wyraźnych zarządzeń i okólników Głównego Dyrektora³ późną jesienią udało się wprowadzić w życie zakaz dalszych przyjęć do służby bez uprzedniej zgody dyrekcji Oddziału i w związku z tym pierwszy odpowiadający rzeczywistości stanowi faktycznemu stan zatrudnienia mógł być wskazany na 1 października 1945 r. Jednocześnie informował, że imienny wykaz pracowników zostanie przekazany najwcześniej w połowie grudnia w sprawozdaniu za listopad 1945 r. Duża fluktuacja pracowników powodowała, że usprawiedliwione były odmowy dostarczenia uporządkowanej dokumentacji pracowniczej. Do pracy w TZP starano się pozyskać możliwie najlepiej wykwalifikowanych pracowników, a na stanowiska kierownicze osoby ze średnim lub wyższym wykształceniem. Na dzień 5 września 1945 r. w katowickim Oddziale Wojewódzkim TZP zatrudnionych było ok. 1200 osób i liczba ta wciąż była zbyt mała, aby należycie wykonywać powierzone temu urzędowi zadania (APKatowice 12/201, sygn. 20, Sprawozdania z działalności Oddziału Wojewódzkiego TZP 1945–1946, Sprawozdanie TZP Oddział Wojewódzki w Katowicach za czas od 15.07 do 15.08.1945, 5.09.1945 r., k. 36–42).

Mimo że zgodnie z przepisami ustawy „każda władza państwowa, samorządowa lub osoba prywatna, powziąwszy wiadomość o majątku, który jest opuszczony lub porzucony, winna o tym niezwłocznie zawiadomić oddział wojewódzki Tymczasowego Zarządu Państwowego” (art. 10), to w 1945 r. dochodziło do licznych sporów z organami Bezpieczeństwa Publicznego i Milicji Obywatelskiej, a także z *trofeijnymi* oddziałami Armii Czerwonej, które w przypadku wykrycia towarów nie zgłaszały tego TZP, lecz przewoziły przechwycone rzeczy do własnych magazynów i dysponowały tym mieniem na własną rękę. Kompetencje poszczególnych organów (urzędów ziemskich, urzędów repatriacyjnych i zjednoczeń) krzyżowały się, a centrale państwowe i zjednoczenia przemysłowe konsekwentnie odmawiały składania TZP jakichkolwiek sprawozdań lub rachunków. Jak raportował do centrali w Łodzi dyrektor Oddziału, „najwięcej trudności sprawiała sprawa przejścia agend od

³ Tekst okólników Dyrektora Głównego TZP: Namitkiewicz, Rakower 1945.

dotychczasowych władz, które te czynności wykonywały” (APKatowice 12/201, sygn. 20, Sprawozdanie Oddziału Wojewódzkiego TZP w Katowicach za okres do 30 IX 1945, 19 XI 1945 r., k. 49). Działalność TZP skomplikowało utworzenie uchwałą RM z 11 maja 1945 r. Państwowej Centrali Handlowej (PCH), której zadaniem był skup żywności i artykułów przemysłowych na wolnym rynku oraz magazynowanie i sprzedaż hurtowa na zaopatrzenie kartkowe. Wszelkie towary poniemieckie PCH traktowała jako pozostające w jej wyłącznym władaniu, również i ten towar, który został już wcześniej rozdzielony przez TZP poszczególnym kupcom. Jeśli chodzi o efekty działalności TZP, to w sprawozdaniu za rok 1945 wykazano, że w województwie śląsko-dąbrowskim w ewidencję ujęto 32 762 (90%) nieruchomości porzucone oraz 3901 nieruchomości opuszczonych (8%) (AP Katowice 12/201, sygn. 20: 227).

Pierwszym dyrektorem Oddziału Wojewódzkiego TZP w Katowicach został absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i przyszły (od 1952 r.) adwokat Józef Kokoszka. Urodzony w Świlczy k. Rzeszowa (rocznik 1914), był wybitnie uzdolnionym studentem i w związku z tym aż do 1939 r. pracował jako asystent rektora UJK prof. Romana Longchamps de Beriera. Do jesieni 1942 r. mieszkał we Lwowie, gdzie (15 X 1942 r.) urodził się jego pierworodny syn Adam. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej i powrocie w rodzinne strony został zaprzysiężony do AK przez swego kolegę ze studiów Mieczysława Kawalca. Początkowo podległy był tylko jemu. Później po uruchomieniu wywiadu podlegał też Tomaszowi Trali („Tuńczyk”)⁴ aż do śmierci tego ostatniego wiosną 1944 r. W AK posługiwał się pseudonimami „Korab” i „Filoncyn”, a w wywiadzie „506”. Od jesieni 1944 r. był referentem wywiadu w Obwodzie AK Rzeszów, współpracującym z Władysławem Pałąką, który działał w wywiadzie na poziomie Inspektoratu. Według opisu jednego z agentów SB o pseudonimie „Kurhan” infiltrującego środowisko śląskich adwokatów był on dobrym, zdolnym, sumiennym i pracowitym adwokatem, bardzo ambitnym, chcącym wygrać wszystkie sprawy (AIPN Ka 230/1437, t. 2, Doniesienie TW o pseudonimie „Kurhan”, Katowice, 22 VI 1970, k. 21–23).

Zastępcą Kokoszki został późniejszy (od 1964 r.) adwokat Władysław Pałąka (rocznik 1912). Pochodził on z sąsiedniej wsi Mrowli, najmłodszy z siódemki rodzeństwa. Podobnie jak Mieczysław Kawalec uczęszczał do I Państwowego Gimnazjum w Rzeszowie, w którym w 1931 r. zdał maturę i podobnie jak Kokoszka ukończył prawo na UJK

⁴ Biogram Tomasza Trali: Forystek 2019: 443–444.

we Lwowie w 1935 r. Następnie rozpoczął aplikację sędziowską w Sądzie Okręgowym we Lwowie. Przed wojną pracował w Izbie Skarbowej i Urzędzie Wojewódzkim we Lwowie, skąd został oddelegowany na stanowisko p.o. wicestarosty w Stanisławowie⁵. Według agenta UB o ps. „06” zwerbowanego przez mjr. UB Jana Wołkowa był przystojnym brunetem, średniego wzrostu o twarzy okrągłej (AIPN Ka 032/17, t. 1, cz. 2, Raport agenta o ps. „06” złożony kpt. UB Z. Kubiakowi – Schemat organizacyjny Inspektoratu Rzeszowskiego AK, Katowice, 24 II 1948 r., k. 125; Raport agenta o ps. „13” złożony kpt. UB Z. Kubiakowi, Katowice, 3 IV 1948 r., k. 127–128; AIPN Rz 055/58, t. 73; Raport kontroli w Wydziale III WUBP Rzeszów, 8 III 1952, k. 60), a według wnuczki „z poczuciem humoru, mądry, rzeczowy i sprawiedliwy, pełen wyrozumiałości i miłości dla ludzi i roślin, zawsze w formie, o krępych, żyłastych, nie pasujących do szczupłej sylwetki chłopskich dłoniach” (Walter-Drop 2013). Od maja 1944 r. był dowódcą plutonu AK Mrowła i Rudna Mała oraz zastępcą dowódcy placówki AK „Grab” używającym pseudonimów „Karas”, „Rygor” i „Zdzisław”. Od marca 1944 r. działał jako referent wywiadu Inspektoratu AK Rzeszów, kierując m.in. grupą, która rozpracowywała niemieckie doświadczenia nad pociskami V-2 na poligonie Waffen-SS w Bliznem k. Mielca. Podlegał bezpośrednio oficerowi wywiadu Inspektoratu AK ppor. Mieczysławowi Wałędze („Jur”, „Mat”). Pod koniec lipca 1944 r. został w Rzeszowie aresztowany przez Niemców. Doprowadzony do koszar 24 pułku ułanów, zbiegł stamtąd i dotarł do II Zgrupowania Obwodu AK Dębica dowodzonego przez Adama Lazarowicza („Klamra”), gdzie posługiwał się pseudonimem „Zbigniew”. Uczestniczył w największej bitwie oddziałów AK z Niemcami w południowo-wschodniej Polsce na Kałużówce (23–24 sierpnia 1944 r.) oraz zasiadał tam w sądzie polowym. Po przegranej bitwie i rozformowaniu oddziałów po raz drugi dostał się w ręce Niemców, ale i tym razem udało się mu zbiec z transportu i dotrzeć do Tarnowa, gdzie spotkał swojego przełożonego Wałęgę. Po sowieckiej ofensywie obaj z „Jurem” udali się na Śląsk. Wałęga, używając „lewego” nazwiska „Jan Synoś”, zamieszkał w Gliwicach, a Pałka w Katowicach w tej samej kamienicy co Kokoszka.

Wszyscy wspomniani działali w WiN. Mieczysław Wałęga (rocznik 1914) został mianowany kierownikiem bezpieczeństwa (kontrywiadu) Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego WiN i ściśle współpracował ze swoim starszym (rocznik 1908) kolegą z rzeszowskiego 17 pułku piechoty Franciszkiem Langiem *vel* „Janem Lechowiczem” („Lampart”), pełniąc

⁵ Biogram Władysława Pałki: Forystek 2019: 420–421 i podane tam źródła.

cym wtedy funkcję kierownika gliwickiego Rejonu WiN obejmującego swoim zasięgiem tereny powiatów: Strzelce, Nysa, Koźle, Prudnik i Gliwice. Tropiony przez UB po aresztowaniu działaczy śląsko-dąbrowskich struktur WiN, w marcu 1946 r. opuścił Polskę i zaciągnął się do II Korpusu PSZ we Włoszech, a później zamieszkał w Anglii⁶. 16 marca 1946 r. z terenów Śląska zbiegł też Lang, któremu Wałęga zdążył jeszcze pomóc w ucieczce z aresztu UB (Ostasz, Zagórski 2003: 708).

Przemianowanie TZP w Urząd Likwidacyjny

Główny Urząd TZP został zlikwidowany na mocy nowego dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (DzU nr 13, poz. 87). Jego agendy przejął Główny Urząd Likwidacyjny (GUL) oraz podległe mu okręgowe urzędy likwidacyjne (OUL-e) i rejonowe urzędy likwidacyjne (RUL-e). Prezesem GUL mianowanym przez premiera został Bolesław Siwiński (AAN, zesp. 289, Główny Urząd Likwidacyjny w Łodzi). Na czele odrębnego od śląskiego oddziału opolskiego OUL stanął Henryk Alchimowicz.

Dekret ten powtarzał wiele rozwiązań przyjętych w przepisach z 1945 r. Pojęcie „mienia porzuconego” zastąpiono terminem „mienie poniemieckie”. Główna zmiana polegała na skróceniu długości terminów tzw. przemilczenia z dotychczasowych 20 lat do 10 lat w odniesieniu do nieruchomości i z 10 do 5 lat względem ruchomości (art. 34 ust. 1 dekretu), po którym to czasie Skarb Państwa nabywał własność mienia opuszczonego. Rozwiązanie to spotkało się z ostrą krytyką, gdyż bez dostatecznego usprawiedliwienia pozbawiało wielu obywateli polskich przysługującego im na zasadach ogólnych prawa własności. Przede wszystkim dekret ostatecznie z mocy prawa i ze skutkiem na datę jego wejścia w życie (19 kwietnia 1946 r.) nacjonalizował mienie poniemieckie (art. 2 ust. 1).

W dniu 6 kwietnia 1946 r. pod zarzutem „malwersacji” przy wycenie i sprzedaży towarów poniemieckich aresztowano dyrektora Oddziału Wojewódzkiego TZP Józefa Kokoszkę oraz wicedyrektora Władysława Pałkę. Wraz z nimi zatrzymani zostali naczelnik Wydziału Handlowego TZP dr Franciszek Zachariasiewicz (późniejszy adwokat z tego samego Zespołu Adwokackiego co Kokoszka) i kierownik Komisji Szacunkowej inż. Werbachowski, o czym szeroko rozpisywała się prasa regionalna (*Aresztowania w Dyrekcji...* 1946: 1; *Aresztowania w Wojewódzkim...* 1946: 4; *Gospodarka...* 1946: 5). W związku z zaistniałą sytuacją spora część pracowników

⁶ Szerzej o Mieczysławie Wałędze: Ostasz 2013: 11–16.

TZP w obawie przed groźącymi im postępowaniami zwolniła się ze służby na własną prośbę. Kokoszka i Pałka zostali skazani orzeczeniem speckomisji „Zambrowskiego” ds. Walki ze Szkodnictwem Gospodarczym i osadzeni w obozach pracy przymusowej w Jaworznie i Łambinowicach, pierwszy na 2 lata, a drugi na rok i 6 miesięcy (Fiedorczyk 2002). Przed komisją wykluczony był udział obrońcy obwinionego, a jej orzeczenia o umieszczeniu w obozie pracy przymusowej zapadały na posiedzeniach niejawnych i były niezaskarżalne (Fiedorczyk 2002: 236–255). W zaistniałej sytuacji na p.o. dyrektora nowo utworzonego OUL w Katowicach powołano naczelnika Wydziału dr. T. Jarosza. Stan prowizorium na stanowiskach kierowniczych zakończył się 27 czerwca 1946 r., gdy obowiązki dyrektora OUL powierzono mgr. Nasierowskiemu, a 30 lipca jego zastępcy (APKatowice 12/201, sygn. 21, Sprawozdania miesięczne Oddziału Wojewódzkiego Tymczasowego Zarządu Państwowego i OUL 1946, Sprawozdanie OUL w Katowicach za miesiąc lipiec 1946, 23 VIII 1946 r., k. 213, 225).

Przerzut zagrożonych dekonspiracją żołnierzy Podokręgu AK Rzeszów na Górny Śląsk

Głównym organizatorem ewakuacji żołnierzy AK na Górny Śląsk był Łukasz Ciepłiński, mieszkający wtedy w Zabrzu przy ul. Wolności 279 m. 5 pod fałszywym nazwiskiem jako „Marian Kaczmarek” (od maja 1945 r. zaczął używać pseudonimu „Bogdan”), a na Rzeszowszczyźnie akcję tę koordynował Adam Lazarowicz („Pomorski”), ówczesny inspektor rzeszowskiego Inspektoratu AK/„NIE”/DSZ, a od września 1945 r. kierownik Okręgu WiN Rzeszów. „Bogdan” swój pobyt zalegalizował w ten sposób, że zatrudnił się w „dziale przemysłowym przy magistracie miasta Zabrze” (AIPN BU 944/39, Akta sprawy karnej przeciwko Ł. Ciepłińskiemu i innym, Protokół przesłuchania podejrzanego Ł. Ciepłińskiego w WUBP Katowice przez Jana Kosznika, 28 XI 1947 r., k. 14.), którym wtedy kierował ppor. Jan Tataruch („Krzepa”), były szef referatu propagandy Obwodu Rzeszów AK posługujący się fałszywym nazwiskiem „Jan Dziurski”⁷. Później „Pług” dzięki rekomendacji zabrzańskiego oddziału Stowarzyszenia Kupców Polskich, którego został członkiem, zarejestrował na swoje przybrane nazwisko sklep włókienniczo-galanteryjny pod firmą „Dom Towarowy”, który faktycznie prowadziła jego żona Jadwiga⁸, aczkolwiek w lutym

⁷ Biogram Jana Tatarucha: Łaszczewski 2003: 176–179; Balbus 2004: t. 2, 517–520.

⁸ Na ścianie budynku przy ul. Wolności 279 w Zabrzu dokonano 1 IX 2014 r. uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej płk. Ł. Ciepłińskiemu.

1948 r. zeznawał on, iż: „Kierownictwo sklepu objęła moja siostra Cieplińska Jadwiga, która prowadziła go do momentu mego zatrzymania” (Zblewski 2005: 104–105)⁹.

Tuż po przejściu frontu do „wyzwolonego” Krakowa wyjechał Józef Rzepka („Znicz”). Jego celem było dotarcie do szefostwa Okręgu AK oraz do Cieplińskiego i uzyskanie z pierwszej ręki rzetelnych informacji co do sposobu zachowania się przez żołnierzy AK w świetle ogłoszonej przez płk. „Zwornego” akcji ujawnieniowej oraz rozkazu o rozwiązaniu AK. W lutym 1945 r. na ulicznym spotkaniu w Katowicach przy ul. Dworcowej „Pług” powierzył swojemu byłemu adiutantowi koordynację akcji przerzutowej na terenie Śląska. W związku z tym już podczas pierwszego pobytu w Katowicach Rzepka odnowił kontakty z podwładnymi, a to z por. Józefem Kokoszką i ppor. Władysławem Pałą, którzy do stolicy Śląska dotarli wcześniej: Kokoszka 7 lutego 1945 r. w ramach grupy operacyjnej PKWN na województwo śląskie (AIPN Ka 230/1437, t. 1, Akta sprawy operacyjnej J. Kokoszki, Pismo por. M. Dudy, naczelnika Wydziału „A” WUBP Katowice do Wydziału III WUBP Katowice, 28 VI 1948 r., k. 18; Raport agenta o ps. „13” złożony kpt. UB Z. Kubiakowi, Katowice, 1 VI 1948 r., k. 22), a Pała razem z Wałęgą. Obaj zamieszkali wówczas w Katowicach przy ul. Reymonta nr 22 (prostopadłej do ul. Wojewódzkiej, przy której mieszkał Rzepka, obok gmachu Urzędu Wojewódzkiego), zaledwie 300 metrów od Rzepki. Siedziba kierowanego przez nich urzędu TZP mieściła się wtedy w gmachu kurii na rogu ul. Wita Stwosza i ul. Jordana w Katowicach, kilkaset metrów dalej.

Począwszy od marca 1945 r., w każdy kolejny piątek na ulicy Francuskiej w Katowicach Rzepka pod pseudonimem „Krzysztof” podejmował ludzi przesyłanych przez „Pługa”, a Kokoszka i Pała pod jego kierunkiem, wykorzystując swoje stanowiska służbowe w TZP, zajmowali się ich pełną legalizacją, organizowali i przekazywali im fałszywe dokumenty, załatwiali zakwaterowanie oraz pracę, a także zajmowali się przydzielaniem potrzebującym zasiłków pieniężnych (Balbus 2004: 64). „Przerzut ludzi «spalonych» z naszego terenu na zachód – jak zeznał w trakcie śledztwa mjr M. Kawalec – odbywał się w dwojaki sposób:

- 1) Wytypowani do dalszej pracy kadrowej byli przerzucani przez drogę zorganizowaną przez «Bogdana» [Cieplińskiego] i «Klamrę» [Lazarowicza]. Wiadomo mi, że istniał punkt odbiorczy w Krakowie, który obsługiwał «Alfred» [Ludwik Kubik] i punkt w Katowicach, który obsłu-

⁹ Tak zeznawał Łukasz Ciepliński 23 lutego 1948 r. Należy zwrócić uwagę, że Jadwiga z Sicińskich była żoną „Pługa” i to najprawdopodobniej ona prowadziła sklep. Wprawdzie Ciepliński miał też dwie siostry, ale o innych imionach: Irenę i Franciszkę.

giwał Rzepka. Przerzuconych w ten sposób kadrowców wiązał następnie «Kazimierz» [Józef Maciołek], tworząc zrab przyszej «Iskry» [sieci wywiadu WiN¹⁰], albo też wykorzystywał w sieci organizacyjnej sam «Bogdan»;

- 2) Przerzut ludzi niewytypowanych a spalonych poprzednich członków AK prowadzony był z mojego polecenia przez poszczególnych dowódców placówek we własnym zakresie, lub nawet samorzutnie” (AIPN BU 944/42, Akta sprawy karnej przeciwko Ł. Cieplińskiemu i innym, Protokół przesłuchania podejrzanego M. Kawalca, 26 IV 1948 r., k. 61–64v).

Po zajęciu przez Sowieców Katowic (27 stycznia 1945 r.) jako swoistą forpocztę na Śląsk Rzepka wysłał ppor. Kazimierza Zakrzewskiego („Lipień”, „Bryła”), swojego gimnazjalnego kolegę. Zakrzewski miał dla „Znicza” przygotować lokal, gdyż podjął już decyzję o przeprowadzce z Bochni (gdzie wtedy mieszkała jego żona) do Katowic. Zaraz po przybyciu na Śląsk na początku marca 1945 r. „Znicz” zamieszkał z Zakrzewskim we wspólnie wynajmowanym mieszkaniu w pobliżu Dworca Głównego w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej nr 23 m. 12.

Kazimierz Zakrzewski, urodzony 23 lutego 1918 r. w Trzcianie, to przedwojenny student Wydziału Chemii Politechniki Lwowskiej, a po wojnie Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Do ZWZ został zwerbowany przez Tomasza Tralę, rówieśnika „Znicza”. Początkowo prowadził wywiad wojskowy na punkcie kolejowym. Później został kierownikiem montowni broni o krypt. „M-8”, w której zmontowano ok. 3000 granatów obronnych i ok. 1000 zaczepnych, a tuż przed „Burzą” rozpoczęto składanie pistoletów maszynowych i typu sten. Montownia działała w domu „Lipienia” oddalonym zaledwie 150 metrów od stacji kolejowej Trzciań (Wójcik 1998: 198–199; Szary 2007: 187; Forystek 2019: 72). W prowadzeniu jej pomagali mu brat Edward Zakrzewski („Kościan”), szwagier Mieczysław Łagowski („Iskra”, „Żbik”) oraz Józef Lis („Rozeta”), Władysław Hadyś („Sen”) i Włodzimierz Jastrzębski („Błyskawica”), z którymi Rzepka ściśle współpracował na Górnym Śląsku w ramach stworzonej przez niego sieci wywiadowczej „Filia II”.

Gdy w 1942 r. Rzepka został przeniesiony do Inspektoratu AK Rzeszów na stanowisko adiutanta Cieplińskiego, to ppor. „Lipień” objął funkcję zastępcy kpt. Rudolfa Bednarka („Hanyś”), oficera broni Inspektoratu. W okresie przed akcją „Burza” Zakrzewski i Rzepka znaleźli

¹⁰ Sieć wywiadowcza zorganizowana przez Ł. Cieplińskiego działała w 1945 r. pod kryptonimem „Stomil”, a od końca 1946 r. „Iskra”. Po objęciu przez „Pługa” funkcji prezesa IV ZG WiN zmieniła nazwę na „Instytut Bakteriologiczny” lub „IB”. Kolejnymi jej kierownikami byli J. Maciołek, S. Sieńko i M. Kawalec.

się na terenie powiatu mieleckiego. Pod koniec 1943 r. Zakrzewski został oficerem broni tarnobrzeskiego Inspektoratu AK, a Rzepka wiosną 1944 r. komendantem Obwodu AK Mielec. Obaj swoje funkcje w widłach Wisły i Sanu pełnili do grudnia 1944 r., aczkolwiek działali tam także w pierwszych miesiącach 1945 r. Warto odnotować, że relacje Rzepki z Zakrzewskim były na tyle silne, że w czerwcu 1945 r. „Lipień” został osobiście przez Rzepkę wprowadzony do sztabu grupy płk. Franciszka Faixa („Turnia”). W tym samym czasie Rzepka przekazał go też bezpośrednio Cieplińskiemu, z którym Zakrzewski odbył co najmniej dwie indywidualne odprawy – pierwszą w mieszkaniu „Znicza” (w czerwcu 1945 r.), a drugą w lipcu t.r. w mieszkaniu Władysława Pałki (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. Jerzego Kędziorę, 15 V 1948 r., k. 160–161). Zakrzewski, działając później w sieci „Filia II”, przynajmniej raz w miesiącu do końca 1946 r. przekazywał Rzepce informacje dotyczące struktur oraz metod działalności PPR oraz wiadomości z funkcjonowania struktur PSL na terenie Bielska i całego Śląska pochodzące od jego szwagra (męża siostry Zofii) Michała Bembenka. Działalność w wywiadzie WiN z powodu choroby żony przerwał na okres ponad pół roku i wznowił ją w drugiej połowie 1947 r., pozostając na „kontakcie” aż do momentu aresztowania Rzepki (25 stycznia 1948 r.). Był na tyle dobrze zorientowany w relacjach wewnątrzorganizacyjnych, że wiedział o aresztowaniu „Pługa” i znał się z Mieczysławem Kawalcem, z którym spotkał się w Gliwicach w grudniu 1947 r. Posiadając wykształcenie techniczne, był osobą dobrze sytuowaną, miał nawet własne przedsiębiorstwo materiałów energetycznych „Techno-Hurt” (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przed chor. Kazimierzem Bratkowskim, 22 IV 1949 r., k. 344–345; Zeznania własne J. Rzepki, b.d., k. 391). Pracował jednocześnie w Hucie Kościuszko, a następnie w Śląskich Zakładach Technicznych. Kończąc studia na Politechnice pod koniec 1947 r., zamieszkał w Domu Akademickim w Gliwicach. Został aresztowany kilka dni po Rzepce, tj. 30 stycznia 1948 r., w „kotle” urządzonym w zabrzańskim mieszkaniu „Znicza” przy ul. Męczenników Majdanka 4/3.

Do najbliższych współpracowników Rzepki należał o rok od niego starszy (rocznik 1912) ppor. Leon Grendysa *vel* Grędys („Leon”), który był jego szkolnym kolegą. Jako trzynastolatkiem przez dwa lata mieszkali razem na stacji w Rzeszowie. Co ciekawe, w II Gimnazjum w Rzeszowie „Leon” chodził do tej samej klasy co Józef Kokoszka. Według rysopisu był to blondyn, średniego wzrostu, szczupły o pociągłej twarzy, z włosami zaczesanymi do góry, a według agenta UB o ps. „13” był „spokojny, cichy, nieśmiały, niezawodny” (AIPN Ka 032/17, t. 1, cz. 2,

Raport agenta o ps. „13” złożony kpt. UB Z. Kubiakowi, Katowice, 28 III 1948 r., k. 121). Przed 1939 r. pracował jako urzędnik katastralny w Urzędzie Skarbowym w Skolem na południe od Stryja. W trakcie wojny obronnej 1939 r., pełniąc służbę jako ochotnik w 17 pułku piechoty (w którym służyli też wspomniani Franciszek Lang, Mieczysław Wałęga i Mieczysław Kawalec), dostał się do niewoli. Przebywał w niemieckim Offlagu II C w Woldenbergu koło Lubeki, skąd powrócił w rodzinne strony w maju 1945 r. Dzięki pomocy „Znicza”, Kokoszki i Pałki (też kolegi ze szkoły) został z dniem 3 sierpnia 1945 r. zatrudniony w TZP w Zabrze w charakterze referenta w dziale ekonomicznym i zamieszkał tam przy ul. 3 Maja (budynek PCK) u 24-letniej wdowy Urszuli Scherman, z pochodzenia Austriaczki. Dzięki znajomości z Scherman przekazywał Rzepce informacje o działającej na terenie Śląska (Zabrze, Biskupiec i Raciborz) niemieckiej organizacji „Werwolf”¹¹ (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. Romana Laszkiewicza, 28 V 1948 r., k. 171–172; Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. R. Laszkiewicza, 4 VI 1948 r., k. 205). W TZP był zatrudniony do 31 października 1945 r., a od 1 listopada 1945 r. aż do 15 stycznia 1948 r. pracował w wydziale budowlanym Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego (CZPW), najpierw z siedzibą w Zabrze, a potem w Katowicach. Za namową Rzepki wstąpił do Stronnictwa Ludowego, gdzie dzięki wsparciu Stefana Dąbrowskiego z NKW SL w październiku 1946 r. został wybrany na sekretarza Koła Grodzkiego SL w Katowicach. W okresie działalności w SL przekazywał informacje wewnątrzorganizacyjne oraz dotyczące relacji SL do innych stronnictw politycznych i „Samopomocy Chłopskiej”. Pracując później w CZPW, dostarczał Rzepce także wiadomości o produkcji węgla oraz udzielał informacji o PPR, które otrzymywał od kuratora Okręgu Szkolnego w Katowicach i członka WK PPR Jerzego Berka (AIPN BU 00231/269, Teczka zagadnieniowa na środowisko b. członków WiN, t. 2, Spis kontaktów uzyskanych w toku śledztwa na miasto Rzeszów, b.d., k. 361). Znał oba miejsca zamieszkania Rzepki, tj. w Katowicach i Zabrze, które często odwiedzał. Po sfałszowanych wyborach w 1947 r. nadal działał w sieci informacyjnej aż do grudnia 1947 r., kiedy to ożenił się ze starszą od siebie samotną matką i powrócił do Rzeszowa, gdzie zamieszkał przy ul. Sokoła 2 (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. Edwarda Zająca, 16 III 1948 r., k. 109–112; Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. UB J. Kędziore, 28 V 1948 r., k. 171–

¹¹ Odnośnie pisowni „Wehrwolf” lub „Werwolf”: Watt 1992).

173). 26 kwietnia 1950 r. został „tajnie zdjęty” i po wielogodzinnym przesłuchaniu i groźbach „złamany”. Jako agent o pseudonimie „Podlesiak” przekazywał informacje ogólne, stosunkowo mało szkodliwe i głównie stanowiące sprawozdania ze spotkań z rodziną Rzepki, tj. matką i rodzeństwem. Jego doniesienia nie miały żadnego istotnego znaczenia, dotyczyły okoliczności drugorzędnych i znanych już organom bezpieczeństwa (AIPN Rz 055/58, t. 73, Raport z kontroli Wydziału III WUBP Rzeszów, 8 III 1952 r., k. 57). Z jego raportów wiadomo, że matka „Znicza” w 1952 r. starała się uzyskać w MBP informacje o losach syna, lecz odesłano ją do Departamentu Więziennictwa. W każdym razie rodzina Rzepki do 11 maja 1952 r., gdy spotkał się z nimi Grendysa, nie miała żadnego oficjalnego potwierdzenia o wykonaniu egzekucji (AIPN Wr 024/7586, Akta operacyjne dot. Bolesława Jastrzębskiego, Doniesienie agenta o ps. „Podlesiak” przekazane funkcjonariuszowi WUBP w Rzeszowie Wł. Witkowi, 14 V 1952, k. 115). Na skutek bałaganu w kartotekach UB w zakresie pisowni nazwiska „Grendysa” lub „Grędyś” został on 21 sierpnia 1953 r. ponownie zawerbowany przez st. sierż. UB Mieczysława Lubereę, tym razem w celu rozpracowania środowiska oficerów, którzy powrócili do Polski z niemieckiego Offlagu. Swoje doniesienia zaczął wtedy podpisywać pseudonimem „Zastawiak”, a jego wiarygodność sprawdzana była przez innego agenta UB o ps. „Zielony”.

W gronie bliskich współpracowników Rzepki na Śląsku można wyróżnić Józefa Lisa i Władysława Hadysia, a wśród pozostałych Jana Tatarucha, inż. Kazimierza Szpiglera („Kosa”), a także dwóch rzeszowskich ludowców adw. Władysława Martynuskę, delegata Rządu na Kraj, oraz Michała Bembenka, szefa wywiadu w II i III komendzie Obwodu BCh Rzeszów, i niejakiego inż. Góre.

Pochodzący z Bratkowic Józef Lis („Rozeta”), syn Franciszka i Katarzyny z d. Pacia, ur. 13 marca 1922 r. w Bratkowicach¹², mieszkał w Zabrze przy ul. Sienkiewicza 1/6. Ponieważ młodsza siostra Rzepki Helena (rocznik 1917) wyszła za mąż za Tadeusza Pacia, toteż „Rozeta” przez matkę był z nim spowinowacony. W 1940 r. został przez Niemców wywieziony na roboty przymusowe do miejscowości Tulln (Austria), skąd uciekł i powrócił do rodzinnej miejscowości w 1943 r. Za pośrednictwem brata, Tadeusza Lisa („Ukleja”), wstąpił do AK. Po październi-

¹² Józefa Lisa („Rozetę”), brata Tadeusza („Uklei”), nie należy mylić z innym Józefem Lisem („Tajfunem”), synem Stanisława i Julii, ur. 14 IV 1922 r. w Bratkowicach, który był dowódcą 2. plutonu w placówce AK „Grab”, a po aresztowaniu 18 X 1944 r. przez NKWD wcielony do Wojska Polskiego (AIPN Rz 714/1668, Akta członka ŚŻŻAK Józefa Lisa, syna Stanisława, Własnoręczny życiorys J. Lisa, Trzciana, 24 I 1991 r., k. 14–15).

kowej akcji na Zamek i śmierci brata oraz ofensywie styczniowej przeniósł się do Zabrze, gdzie od maja do grudnia 1945 r. pracował w TZP Zabrze, a od 1 lutego 1946 r. do chwili aresztowania jako księgowy w ZZPW Zabrze (AIPN Rz 042/1989, Materiały operacyjne dot. Józefa Lisa, syna Franciszka, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Lisa w WUBP w Katowicach przez Władysława Pająka, 17 II 1948 r., k. 2–4). Na terenie Śląska był „prawą ręką” Rzepki, pełnił funkcję jego asystenta oraz łącznika z większością informatorów.

Urodzony 18 kwietnia 1918 r. w Rudnej Małej Władysław Hadyś („Harenda”, „Sen”) został zwerbowany do AK w 1940 r. przez samego Rzepkę. Był „jednym z [jego] najpierwszych współpracowników w ZWZ i AK” (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. Edmunda Strąka, 9 III 1948 r., k. 107). W okresie okupacji niemieckiej wspólnie z Zakrzewskim („Lipień”) i Lisem („Rozeta”), jako dowódca sekcji saperskiej, zajmował się produkcją środków wybuchowych. Uczestniczył razem z braćmi Lisami w nieudanej próbie odbicia więźniów z rzeszowskiego więzienia na Zamku (7/8 października 1944 r.). W lutym 1945 r. po przybyciu na Śląsk w związku z uprzednim przeszkoleniem w Lublinie w charakterze instruktora świetlicowego został zatrudniony w Wojewódzkim Urzędzie Propagandy i Informacji w Katowicach (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. R. Laszkiewicza, 28 V 1948 r., k. 174), a później od września 1945 r., w kierowanym przez Antoniego Stańko TZP Zabrze. Od 1 stycznia 1946 r. rozpoczął pracę w Zjednoczeniu Przemysłu Cukrowniczego (ZPC) w Zabrze i zamieszkał przy ul. Grotgera nr 17 m. 1.

Poza Hadysem, ze środowiskiem ludowym związany był Michał Bembenek („Oset”, „Socha”)¹³. Urodzony 19 czerwca 1916 r. w Błędowej Zgłobieńskiej, przez jakiś czas (do 1935 r.) uczył się w rzeszowskim II Państwowym Gimnazjum (razem ze Stanisławem Augustynem i Józefem Kokoszką), lecz później po śmierci matki (1936) przeniósł się do siostry do Bielska, gdzie dokończył naukę gimnazjalną i w 1937 r. zdał maturę. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym UJ, działając w uczelnianej organizacji PAML. W 1942 r. jako ludowiec wstąpił do BCH i objął stanowisko w Komendzie Obwodu BCH Rzeszów, pełniąc funkcję szefa wywiadu. Wiosną 1943 r. został członkiem komendy Obwodu LSB (Ludowej Straży Bezpieczeństwa) Gorlice. Z ramienia SL „Roch” działał też w Delegaturze Rządu na Kraj pod

¹³ Szerszy biogram Michała Bembena: Toś 2012: 37–38; Forystek 2019: 367–369 i wskazane tam źródła. Zmarł 17 III 1969 r. w Rzeszowie, miał trzech synów, najmłodszego Jerzego.

pseudonimem „Halny”. Był redaktorem konspiracyjnej „Naszej Drogi”. Ożenił się z Zofią Zakrzewską, siostrą „Lipienia”. Dzięki relacjom rodzinnym utrzymywał kontakt z żołnierzami AK, a później działaczami WiN. Po „wyzwoleniu” przeniósł się ponownie do Bielska, gdzie dzięki wsparciu Kokoszki i Pałki objął stanowisko kierownika bielskiej ekspozytury TZP. Według MUBP w Zabrze w 1948 r. miał być zatrzymany za przynależność do WiN, lecz na wyraźne polecenie Wydziału III WUBP w Katowicach „po paru dniach zwolniony”. W latach 1953–1956 był rozpracowywany przez PUBP w Rzeszowie, m.in. przez rodaka z Błędownej Jana Noworola (ag. „Zielonego”) (AIPN Rz 061/445, Sprawa ewidencyjno-obszernyjna krypt. „Sprytny” dot. Michał Bembenek). Po ukończeniu w 1947 r. studiów humanistycznych na Uniwersytecie Wrocławskim zaczął pracować w bankowości, najpierw w Bystrzycy Kłodzkiej, a później we Wrocławiu, Zielonej Górze i Nowej Soli. W 1954 r. zamieszkał u teściowej w podrzeszowskiej Trzcianie. Za pośrednictwem Zakrzewskiego dostarczał Rzepce wiadomości z kierownictwa partii politycznych działających na terenie Bielska (PSL, PPS i PPR).

Oprócz wspomnianych osób na początku lutego 1945 r. powrócił na rodzinny Śląsk w ramach grupy operacyjnej rządu lubelskiego ds. przemysłu zajmującej się przejmowaniem zdemolowanych zakładów przemysłowych z rąk sowieckich i niemieckich wspomniany ppor. Jan Tataruch („Krzepa”). Oficer ten urodził się 31 maja 1903 r. w Nivce koło Będzina. Szkołę powszechną ukończył w Sosnowcu, a gimnazjum w Chorzowie, a jako uczeń był aktywnym przedwojennym skautem. Jako ochotnik uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej, a później działał w PPS (Balbus 2004: 517–520). Jak ustalił Tomasz Balbus, po powrocie na Śląsk zamieszkał w Gliwicach i zatrudnił się w Centralnym Zarządzie Maszyn i Urządzeń Dźwigowych (Balbus 2004: 517–518). Natomiast według zeznań Ciepłińskiego miał początkowo pracować „w dziale przemysłowym przy magistracie m[ia]sta Zabrze” (AIPN BU 944/39, Protokół przesłuchania podejrzanego Ł. Ciepłińskiego w WUBP Katowice przez J. Kosznika, 28 XI 1947 r., k. 14) w Biurze Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych.

Natomiast Kazimierz Szpigler („Kosa”), syn Jana, podobnie, jak Tataruch, zajmował się w Rzeszowie redagowaniem wydawnictw podziemnych. W czasie okupacji niemieckiej pełnił funkcję szefa akowskich patroli „puli” (propagandy ulicznej) i kierownika komórki technicznej referatu propagandy Obwodu Rzeszów AK, którym kierował Jan Tataruch. Rzepka poznał „Kosę” w sierpniu 1944 r. za pośrednictwem M. Kawalca, który znał obu, „Kosę” i „Krzepę”, z czasów akowskich współredagowania gazetki „Wolność” i biuletynu „Informator”. Przebywając na Śląsku, „Znicz” miał prosić Szpiglera, mającego swoje wejścia

u ludowców, o zatrudnienie w PSL-u „wtyczek” z winowskiej sieci informacyjnej (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez chor. Czesława Wieczorkiewicza, 11 VI 1949 r., k. 355–357; Ostasz 2006: 400).

Znaczna część akowców, którzy znaleźli się po „wyzwoleniu” na Górnym Śląsku, wywodziła się z dwóch działających na terenie Rzeszowa szkół ogólnokształcących, albo I Państwowego Gimnazjum, albo II Państwowego Gimnazjum. To pierwsze w 1921 r. otrzymało imię księdza Stanisława Konarskiego, a drugie w 1927 r. Stanisława Sobińskiego (obecnie płk. Leopolda Lisa-Kuli).

Wśród abiturientów liceum „Konarskiego” było wielu działaczy WiN. Warto tu wymienić (*Spis maturzystów Państwowego Gimnazjum w Rzeszowie*, 1938, dostęp 30.12.2021): Henryka Urbana (matura 1925), Władysława Pałkę (matura 1931), J. Frankiewicza (matura 1933), Mieczysława Kawalca (matura 1934), Józefa Rzepkę (matura 1935), Tomasa Tralę (matura 1935) i Kazimierza Gąsiora (matura 1944)¹⁴. Wśród uczniów wymienić należy dodatkowo: Józefa Maciołka¹⁵, Władysława Hadysia, Józefa Lisa, s. Franciszka, oraz uczących się w roku szkolnym 1938/1939: Wiktora Tadeusza Błażewskiego¹⁶, Stefana Sieńko i jego brata ciotecznego Jerzego Woźniaka (obaj matura konspiracyjna 1942) oraz Mieczysława Skotnickiego.

Absolwentami II Państwowego Gimnazjum byli zaś: J. Kokoszka (matura 1933), Leon Grendysa (matura 1930), Kazimierz Zakrzewski (matura 1936), Bronisław Początek (1937) i Stanisław Mieczysław Rzepka (matura 1938). Uczniami „Dwójki” byli też Włodzimierz Jastrzębski, Michał Bembenek, Stanisław Augustyn, Zygmunt Łukaczyński, Ludwik Naleziński, jego brat Czesław Naleziński. Uczniami obu szkół było wielu innych żołnierzy AK i działaczy WiN, w tym zamordowani w 1949 r. wyrokami sądu wojkowego Michał Zygo (ur. 1917) i Leopold Rząsa (ur. 1918).

Zatrudnianie akowców w TZP

Jak wynika z zeznań Rzepki złożonych w MBP (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. J. Kędziórę, 12 V 1948 r., k. 143), najpierw ściągnięci zostali na Górny Śląsk członkowie sztabu byłego Inspektoratu AK Rzeszów:

¹⁴ Krótkie biografie nauczycieli i wychowanków I Gimnazjum w Rzeszowie opracował Z.K. Wójcik (Wójcik 2004: 275–298).

¹⁵ Skrócony biogram Józefa Maciołka: Forystek 2021: 305.

¹⁶ Biogram Wiktora T. Błażewskiego: Forystek 2019: 370–371.

- a) Antoni Stańko („Pożoga”) został kierownikiem TZP w Zabrze;
- b) Stanisław Augustyn *vel* „Stanisław Olechowski” („Wacek”, „Wacław”)¹⁷, były adiutant Cieplińskiego, objął stanowisko kierownika TZP na miasto i powiat Rybnik;
- c) Jan Geroń („Olek”), były szef kancelarii Inspektoratu AK, został zastępcą Augustyna w rybnickim TZP i równocześnie pełnił funkcję kierownika wydziału ekonomicznego TZP;
- d) Władysław Pańczak („Adam”) otrzymał stanowisko kierownika TZP w Cieszynie;
- e) Józef Rządcki („Boryna”) obsadził stanowisko kierownika TZP w Strzelcach;
- f) Henryk Noga („Wilk”, „Wilkołak”) w maju 1945 r. objął stanowisko urzędnika w starostwie w Raciborzu, a od września t.r. kierownika TZP w Raciborzu (AIPN Ka 230/1437, t. 1, Wyciąg z protokołu przesłuchania podejrzanego Henryka Nogi, 15 I 1949, k. 31);
- g) Michał Bembenek („Oset”) został kierownikiem ekspozytury TZP w Bielsku (AIPN Rz 061/445, Sprawa ewidencyjno-obszernyjna krypt. „Sprytny” dot. Michał Bembenek);
- h) Wojciech Kokoszka (prawdopodobnie krewny Józefa) zajął stanowisko kierownika TZP w Bytomiu (AIPN BU 944/43, [J. Rzepka], Zeznania własne, bd., k. 391).

Ponadto Rzepka z pomocą Kokoszki i Pałki oraz kierowników oddziałów TZP znalazł pracę dla kilkunastu dalszych akowców pochodzących z Rzeszowszczyzny, a to:

- a) w TZP Zabrze dla: adw. Władysława Martynuski („Zagroda”), jako z-cy naczelnika, Józefa Lisa (jako kontrolera), Jana Gąsiora, Ludwika Lachcika („Igor”), Leona Grendysy, Władysława Hadysia („Harenda”), Antoniego Cwena („Maszynowski”) (Forystek 2021: 229–230) i Henryka Cacha, Ireny Żubryd – żony Mieczysława Kawalca, Włodzimierza Jastrzębskiego („Błyskawica”) (AIPN BU 944/39, t. 1, Protokół przesłuchania podejrzanego M. Kawalca przez por. J. Krzyżanowskiego, 3 VIII 1948 r., k. 444–445), siostry adw. Władysława Piotrowskiego („Skowron”) w charakterze magazynierki, a także przez kilka miesięcy do grudnia 1945 r. dla Stanisława Rzepki, brata „Znicza”;
- b) w TZP Bielsko dla kpt Antoniego Pawlusa („Sewer”) i Mieczysława Łagowskiego (szwagra Zakrzewskiego)¹⁸ jako referenta ekonomicznego;

¹⁷ Nie należy go mylić ze Stanisławem Augustynem („Hrabią”), s. Stanisława, ur. 23 I 1914 r. w Raniżowie, późniejszym agentem UB o ps. „Okno” (AIPN Rz 0087/374, Tezka personalna informatora pseudonim „Okno” dot. Stanisław Augustyn, s. Stanisława).

- c) w TZP Rybnik dla Czesława Nalezińskiego („Arsen”), Ludwika Nalezińskiego („Ryś”), łączniczki Katarzyny Fuglewicz („Jadwiga”), szefa łączności Ferenc [Marcina] („Bicz”) oraz dla ppor. Szymona Fitoła *vel* „Fereta („Kruk”) i jego żony Józefy („Horpyna”), o czym szerzej poniżej;
- d) w TZP Cieszyn na stanowiskach kontrolerów dla kolejnych ośmiu lub dziewięciu „spalonych”, w tym w charakterze kontrolerów dla Kazimierza Zakrzewskiego, Bolesława Jastrzębskiego („Jastrząb”), rocznik 1910 i Józefa Gutkowskiego („Kania II”), rocznik 1919;
- e) w TZP Koźle dla Adama Hierzyka, jako kierownika Wydziału Nieruchomości.

Podobnie w innych rejonach Polski zatrudnienie w tej instytucji znaleźli: w TZP we Wrocławiu Cecylia Łopuska („Danuta”), ppor. Edward Fiołek *vel* „Edward Mirski” („Zawisza”) i ppor. Jan Jarzębski („Wielki”), a w TZP Poznań mjr. Stanisław Pieńkowski („Hubert”).

W okresie tworzenia śląskich komórek TZP był w nim zatrudniony także późniejszy adw. Władysław Piotrowski („Skowron”). Niemalże cała komórka propagandowa rzeszowskiego inspektoratu AK w osobach braci Nalezińskich „Rysia” i „Arsena”, Ludwika Bałdy („Bartek”) oraz pochodzącego z Tyczyna żołnierza „Wedety” Mieczysława Mariana Skotnickiego („Głóg”), wtedy studenta Wydziału Prawa UJ, podjęła na nowo pracę. Dzięki staraniom ówczesnego szefa propagandy Franciszka Błażeja, który często odwiedzał w Rybniku Stanisława Augustyna i Jana Geronia, udało się w lipcu 1945 r. znaleźć pracę w TZP Rybnik m.in. dla Czesława Nalezińskiego, używającego wtedy fałszywego nazwiska „Władysław Opaliński”, oraz syna „Klamry”, który posługiwał się dokumentami na nazwisko „Zbigniew Wolański”, tego ostatniego w charakterze kontrolera. Dodatkowo S. Augustyn pozyskał dla tej grupy na terenie Rybnika dom naprzeciwko klasztoru i kościoła oo. Franciszkanów przy ul. Wodzisławskiej 12. Jak opisywał to po latach „Arsen”: „Był to parterowy domek dwurodzinny, którego połowę przydzielono dla mnie. Często pokazywał się także w Rybniku «Roman» [Franciszek Błażej]. On dał mi polecenie otwarcia sklepu spożywczego w zajmowanym domu, który miał witrynę sklepową z wejściem od ulicy (...). Z miejsca powiadomiłem «Jadwigę» [Katarzynę Fuglewicz] w Rzeszowie, aby przyjechała i zajęła się organizacją sklepu” (Zblewski 2005:

¹⁸ Mieczysław Łagowski („Iskra”, „Żbik”), syn Jana i Wiktorii z d. Pisula, ur. 1 VII 1909 r., były oficer wywiadu i kontrwywiadu placówki AK Świlcza. Aresztowany 5 III 1949 r., wyrokiem Sądu Okręgowego w Cieszynie z 13 X 1949 r., VII2K 246/49 został skazany na rok więzienia za podrabianie dokumentów TZP (APKatowice 12/201/30, Tymczasowy Zarząd Państwowy w Katowicach, k. 77–78; Szary 2007: 187).

118). Sklep ten funkcjonował od października do grudnia 1945 r. Augustyn utrzymywał stały kontakt z Błażem oraz do lipca 1946 r. z Rzepką, któremu przekazywał informacje z działalności PPS i PPR w Rybniku oraz dane o zamiarach władz bezpieczeństwa w stosunku do podziemia pozyskane od niejakiego Nowaka, tajnego współpracownika UB pracującego w TZP (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. J. Kędziorę, 13 V 1948 r., k. 154–155). Augustyn był szwagrem Józefa Lisa, łącznika Rzepki.

Józef Stefan Gutkowski („Kania II”) to dowódca oddziału dywersyjnego w placówce AK Świlcza¹⁹. Według życiorysu sporządzonego w ramach procedury weryfikacyjnej miał kierować 11 „akcjami likwidacyjnymi”. Do końca maja 1945 r. pod fałszywym nazwiskiem jako „Józef Pączek” działał w rejonie Głogowa w placówce AK Jasionka. Po przeniesieniu się do Cieszyna od czerwca do 6 sierpnia 1945 r. pracował jako kontroler w miejscowym TZP, kiedy to został przypadkowo aresztowany „pod zarzutem działania na szkodę Państwa i szzerzenia propagandy antyrasowej”. W areszcie spędził 15 miesięcy i zwolniony został 6 listopada 1946 r. Ostrzeżony o działalności specjalnej grupy funkcjonariuszy rzeszowskiej bezpieki posiadającej zdjęcia ukrywających się na Śląsku konspiratorów, zdecydował się na ucieczkę. W dniu 7 lutego 1947 r. przekroczył granicę z Czechami, a na początku sierpnia t.r. z Niemcami. Po odsiadce 4 miesięcy w obozie karnym i pozytywnym zweryfikowaniu przynależności do AK w Heilbronn (Niemcy) wyemigrował do Melbourne (Australia).

Pochodzący z Trzciany Bolesław Jastrzębski („Jastrząb”) był z zawodu piekarzem i drukarzem. Wciągnięty do AK przez Mieczysława Kawalca, z jego polecenia zajmował się skupowaniem broni oraz produkcją fałszywych kennkart, a także prowadził skrzynkę kontaktową. Pod koniec 1943 r. został podporządkowany dowódcy placówki AK „Świerk” ppor. Józefowi Frankiewiczowi („Marcinowi”)²⁰. Z powodu braku wymaganego wykształcenia nie mógł zostać oficerem dywersji, dlatego też był jedynie p.o. oficera dywersji w tej placówce. Po wkroczeniu Sowietów zaczął pełnić obowiązki dowódcy dywersji na gminy Świlcza, Głogów i Raclawówka. Na terenie placówki Świlcza najściślej współpracował z kolegą z piekarni Tadeuszem Dziedzicem („Grusza”), dowódcą oddziału dywersyjnego AK i mężem siostry narzeczonej „Jastrzębia” Franciszki Irzeńskiej oraz z Zakrzewskim. W grudniu 1944 r. aresztowany w Rzeszowie przez NKWD, ale wkrótce zwolniony z zada-

¹⁹ Biogram zob. [Józef Gutkowski], *Wikipedia* (dostęp 30.03.2022).

²⁰ Odnośnie do postaci Józefa Frankiewicza: Forystek 2020: 57–74.

niem wydania swojego dowódcy J. Frankiewicza. Uprzedził o tym przełożonych i w kwietniu 1945 r. ewakuował się na Śląsk, gdzie otrzymał pracę najpierw w TZP Katowice, a później w TZP Cieszyn. Zagrożony dekonspiracją, przeniósł się później na Dolny Śląsk do pracy w OUL do Świdnicy, a następnie do Jaworza. W OUL zatrudniony był do końca 1946 r. Ukrywał się do 20 marca 1956 r., kiedy to ujawnił się w Wojskowej Prokuraturze Garnizonowej w Krakowie (AIPN Wr 024/7586, Akta operacyjne dot. Bolesława Jastrzębskiego; Forystek 2019: 393–394). Co ciekawe, miejsce jego zamieszkania i pracy było znane WUBP w Rzeszowie co najmniej od września 1955 r., gdyż wskazał je Józef Jastrzębski (ag. „Dołęga”) starający się o zgodę UB na ujawnienie brata (AIPN Wr 024/7586, Wyciąg z doniesienia agenta „Dołęgi” z 23 IX 1955 r., k. 83).

Z jego młodszym o dziesięć lat bratem Włodzimierzem Jastrzębskim („Błyskawica”), też działaczem WiN i współpracownikiem Kawalca, przez jakiś czas mieszkał na wspólnej stacji przy ul. 3 Maja w Katowicach brat „Znicza” Stanisław Rzepka. „Błyskawica” przez krótki czas był również zatrudniony w TZP Zabrze, ale po rozpoczęciu studiów medycznych przeniósł się do Krakowa. Tam działał w sieci wywiadowczej WiN „Stomil” i „Iskra”, a w jego krakowskim mieszkaniu przy ul. Strzeleckiej 11, a później przy ul. Lea odbywały się spotkania działaczy wywiadu WiN, w tym między innymi „Izy” z Józefem Frankiewiczem²¹. Warto zauważyć, że wszyscy oni, tj. bracia Jastrzębscy, Kawalec i Frankiewicz, pochodzili z Trzciany.

Jak wynika z zeznań Rzepki, udało mu się też zorganizować przerzut kilku „spalonych” w inne tereny kraju. Przykładowo, były dowódca dywersji, a wcześniej zastępca Rzepki w placówce AK Romuald Heilman („Sandacz”), który w marcu 1945 r. pojawił się na Śląsku w poszukiwaniu pracy, dzięki pomocy Władysława Hadysia (AIPN BU 0259/242, Akta dotyczące Władysława Hadysia, s. Jana, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Hadysia, 3 IX 1948, k. 14–15), pracującego wówczas w katowickim Wydziale Propagandy i Informacji, uzyskał skierowanie na kurs w poznańskim Wojewódzkim Urzędzie Propagandy i Informacji (AIPN Kr 07/239 t. 1, Akta śledztwa w sprawie przynależności do Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” na terenie Krakowa, Poznania i Szczecina przeciwko Józef Pieczarowski i inni, Sr 727/47, Protokół przesłuchania podejrzanego R. Heilmana przez Ignacego Walczaka, 20 XI 1946, k. 42), gdzie 4 maja 1945 r. rozpoczął pracę w referacie szkolnym.

²¹ Opis spotkań Kawalca z J. Frankiewiczem w mieszkaniu Jastrzębskiego w Krakowie przedstawił M. Kawalec w zeznaniach złożonych 7 II 1948 r. i 21 V 1948 r.; stosowne fragmenty: Forystek 2020: 62–64.

W kwietniu 1945 r. dzięki pisemnej rekomendacji Kokozki do bliżej nieznanego dyrektora Centrali Żelaza i Stali w Sopocie z powodzeniem zorganizowano przerzut do Gdańska Michała Beresia („Bem”) (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. R. Laszkiewicza, 21 IV 1948 r., k. 116; biogram Beresia: Zagórski 1997: 22–24), który wówczas posługiwał się fałszywym nazwiskiem „Bentkowski”, a za nim jeszcze ppor. Stanisława Majchra („Karas”), byłego dowódcy placówki AK Słocina, a wcześniej oficera informacyjnego w placówce AK Rzeszów-Staromieście dowodzonej przez Beresia. Obaj później działali w sieci wywiadowczej WiN i utrzymywali kontakt z M. Kawalcem m.in. poprzez łączniczkę Irenę Cieślińską (AIPN BU 0259/39, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego M. Kawalca, 20 VII 1948, k. 323–324).

W czerwcu 1945 r. w akcję ewakuacji dodatkowo zaangażowany został Ludwik Kubik („Alfred”), który podobnie jak Rzepka i Augustyn był adiutantem Cieplińskiego. Już w marcu 1945 r. przeniósł się on do Krakowa w celu rozpoczęcia studiów na Wydziale Prawa UJ. To dzięki jego wsparciu w lipcu 1945 r. udało się zorganizować przeniesienie do Sopotu także Zbigniewa Bernatowicza („Zdzich”, „Basia”) *vel* „Michała Sworsta”²², który zamieszkał u Michała Beresia oraz brata „Alfreda”, tj. Kazimierza Kubika („Wolski”).

Jak Rzepka relacjonował bezpiecznie: „Po zwolnieniu z obozu, w początkach 1947 r. Pałka zwracał się do mnie przez moich informatorów [Leona] Grendysę i [Ludwika] Lachcika z prośbą o spotkanie celem otrzymania wskazówek, co ma robić dalej, ale nie podjąłem ani jego, ani Kokozki” (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. J. Kędziore, 12 V 1948 r., k. 144). W zeznaniu tym wspominał o pochodzącym z Mrowli Ludwiku Lachciku („Igor”), rocznik 1914 r., który w czasie okupacji był członkiem bojówki w placówce AK Bratkowice. Po „wyzwoleniu” na polecenie przełożonych, w tym m.in. szefa „Straży” DSZ Wiktora Błażewskiego („Orlik”), razem z pchor. Józefem Korylem („Piła”), przedwojennym policjantem i zastępcą dowódcy placówki AK Świlcza²³ wskazanym przez podziemie na

²² Biogram Zbigniewa Bernatowicza: Kielb 2010: 28–31, tu błędnie podano, że zamieszkał u Michała Bentkowskiego, podczas gdy „Bentkowski” to jedynie fałszywe nazwisko, jakim posługiwał się Michał Beres („Bem”).

²³ Biogram pchor. Józefa Koryla: Forystek, 2015: 82–83; 2019: 150–166 i 401–405. Pochodzący z Przybyszówki Koryl był żołnierzem wywiadu i kontrwywiadu AK związanym ze Śląskiem. Po odbyciu służby wojskowej w 17 pułku piechoty (1931–1933) i ukończeniu w 1933 r. Szkoły Policzynej w Sosnowcu pracował w Komendzie Policji Państwowej w Sosnowcu i Będzinie, a w maju 1938 r. zdał maturę w Gimnazjum Kupieckim w Katowicach.

komendanta nowo tworzonego posterunku w Świlczy w sierpniu 1944 r., zaciągnęli się jako „wtyczki” AK do organizowanej milicji. Wiosną 1945 r. przekazał Stefanowi Sieńce dwa mundury wojskowe, które miały być użyte podczas planowanej akcji na więzienie UB w Rzeszowie przy ul. Jagiellońskiej. W dniu 31 marca 1945 r. Lachcik w trakcie strzelaniny w rodzinnym domu pchor. Józefa Koryła w Przybyszówce został ciężko ranny w udo. „Piła” został wtedy śmiertelnie postrzelony przez nieustalonych do dzisiaj sprawców (według wersji oficjalnej przez żołnierza Armii Czerwonej). Lachcik już jako inwalida zwolnił się ze służby w MO i pod koniec 1945 r. przeniósł do Zabrza, gdzie początkowo pracował w TZP Zabrze. Później prowadził restaurację i utrzymywał kontakty z Józefem Lisem i Władysławem Hadysiem (AIPN Rz 042/1989, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Lisa w WUBP w Katowicach przez Władysława Pająka, 17 II 1948 r., k. 3). Według Sieńki Rzepka i Kawalec mieli go podejrzewać o udział w zadenujcowaniu Stefana Musiałka („Kulesza”), którego aresztowano 4 listopada 1946 r. tuż po jego powrocie z odwiedzin rodzinnych grobów podczas Wszystkich Świętych (AIPN BU 0259/39, t. 4., Stefan Sieńko, Zeznania uzupełniające, 11 IV 1948, k. 7). Lachcik²⁴ mieszkał wtedy w Zabrzu przy ul. Damrota 21, a w znajdującym się na tej samej ulicy punkcie kontaktowym w sklepie Ilony Filipow został ujęty „Kulesza” (Dziuba 2005: 164). Od sierpnia 1946 r. do grudnia 1947 r. podczas licznych ulicznych spotkań przekazywał Rzepce informacje wywiadowcze z dołów organizacyjnych PPS i PPR, albowiem sam działał w strukturach zabrzańskiego PPS (AIPN BU 944/43, [J. Rzepka], Zeznania własne, b.d., k. 430).

Narada założycieli sieci wywiadowczej WiN o krypt. „Stomil”

Jedno z najważniejszych dla Rzepki spotkań organizacyjnych z udziałem Józefa Maciołka („Kazimierz”) odbyło się jesienią 1945 r. w mieszkaniu Wojciecha Wieszcza („Zbych”) w Zabrzu przy ul. Kościuszki 23, które zwykle służyło Cieplińskiemu do pracy konspiracyjnej (Zblewski 2005: 105, 118). Podczas tej narady „Pług” polecił Rzepce zajęcie się wywiadem politycznym w ramach sieci „Stomil”, którą kierował „Kazimierz” (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. J. Krzyżanowskiego, 26 I 1948 r., k. 3–6). Od tego momentu Rzepka przygotowywał sprawozdania wywiadowcze z dziedziny politycznej, które przekazywał Maciołkowi, a później jego

²⁴ Skrócony biogram Ludwika Lachcika: Forystek 2019: 406–407.

zastępcy Stefanowi Sieńce („Wiktor”). Spotkania z „Kazimierzem” odbywały się raz na miesiąc, czasami rzadziej. Po wyjeździe „Kazimierza” do Anglii (1 września 1946 r.) Ciepliński na kierownika sieci o nowym krypt. „Iskra” wyznaczył Mieczysława Kawalca („Iza”), natomiast „Wiktorowi” powierzył kierowanie „Biurem Studiów” opracowującym sprawozdania wywiadowcze. Po objęciu prezesury IV Zarządu Głównego WiN przez Cieplińskiego dotychczasowa sieć Rzepki o krypt. „Filia II”, a później „Sonda” zmieniła kryptonim na „Oddział Specjalny” (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. J. Kędzioreę, 7 V 1948 r., k. 137) i weszła w skład „Biura Studiów”. W ramach „Iskry” Ciepliński polecił Rzepce, aby poza wcześniej prowadzonym wywiadem politycznym zajął się też wywiadem gospodarczym i sprawami przemysłowymi. Dlatego też w ramach „Oddziału Specjalnego” Rzepka wyodrębnił organizacyjnie komórkę kierowaną przez Grendysę, tzw. „Przybudówkę”, której głównym zadaniem było gromadzenie danych wywiadowczych dotyczących stronnictw politycznych: SL, PPS i PPR.

Stałymi informatorami sieci „Iskra” oraz Rzepki byli: Antoni Stańko i Antoni Cwen, obaj z TZP Zabrze (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. J. Kędzioreę, 27 I 1948 r., k. 46–50); Józef Kogut („Skrzetuski”), as akowskiego wywiadu z Rzeszowa, który zamieszkał w Zabrzu; inż. Roman Andrzejewski, pracujący w Rudzkim Zjednoczeniu Węglowym; Józef Niegłos z Komitetu Miejskiego PPS w Zabrzu (wcześniej działacz WRN); Zygmunt Łukaczyński, sekretarz miejski PPS w Zabrzu; Henryk Noga z TZP Racibórz; Stefan Trzmiel, członek Miejskiego Komitetu PPS w Sosnowcu i kontroler Wydziału Ruchu przy DOKP-Katowice; Jan Rak z Zarządu Wojewódzkiego Związku Zawodowego Kolejarzy, a później zarządu Głównego ZZK, były pracownik wywiadu kolejowego z Rzeszowa (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. J. Kędzioreę, 29 IV 1948 r., k. 120–122); Andrzej Draus, zamieszkały w okolicach Raciborza; inż. Marian Pecka („Tor”) z Siemianowic Śląskich; a także Leszek Solarski („Lech”), magister prawa, wykładowca kursów OM TUR i pracownik Wydziału Ekonomicznego CZPW w Katowicach; leśniczy Henryk Urban („Cis”).

Z zeznań Rzepki wynika, że w lutym 1945 r. spotkał się nie tylko z Cieplińskim, który odesłał go wtedy do objęcia funkcji p.o. inspektora w Mielcu, ale i ze swoimi znajomymi kpt. Henrykiem Urbanem („Cis”) i wspomnianym Leszkiem Solarskim, pochodzącym z Suchej Beskidzkiej dowódcą kompanii w słynnym oddziale partyzanckim AK „Harnaś”, a wtedy członkiem sztabu płk. Franciszka Faixa („Turnia”). L. Solarski

z H. Urbanem byli przyjaciółmi, razem mieszkali w Katowicach przy ul. Słowackiego 43 i współpracowali z Rzepką do sierpnia 1946 r., tj. czasu jego przeprowadzki do Zabrze, przekazując mu informacje z dziedziny politycznej i gospodarczej, głównie ze związków zawodowych (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. J. Kędzioreę, 13 V 1948 r., k. 148).

Henryk Urban („Cis”) *vel* „Henryk Sitkowski” był bratem Tadeusza Urbana, z którym w latach 1934–1935 Rzepka studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Tadeusz Urban był przedwojennym sędzią i Rzepka poznał go około 1930 r. (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez chor. UB K. Bratkowskiego, 23 IV 1949 r., k. 347). Ponieważ byli w stosunkach przyjacielskich, toteż już w październiku 1939 r. razem pojechali do Warszawy w celu nawiązania bezpośredniego kontaktu z ppłk. Kazimierzem Heilmanem (bratem przyrodnim ppor. Romualda Heilmana „Sandacza”) organizującym ZWZ na Rzeszowszczyźnie. Jako że ppłk Kazimierz Heilman razem z Ciepłińskim udali się wtedy na Węgry w celu uzyskania bliższych wytycznych w sprawie organizowania konspiracji wojskowej w kraju, do spotkania nie doszło. W czasie okupacji Tadeusz Urban prowadził w Rzeszowie przy ul. Kościuszki oddział Centrali Handlowej Zrzeszenia Kupców Wiejskich, w którym to lokalu spotykali się przedwojenni oficerowie, głównie z 17 pułku piechoty. W maju 1940 r. T. Urbanowi udało się skontaktować Rzepkę z Ciepłińskim, który szczęśliwie wrócił z „wyprawy węgierskiej” (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. UB R. Laszkiewicza, 1 VI 1948 r., k. 188–189). W 1944 r. T. Urban przeniósł się do Warszawy i zamieszkał przy ul. Madalińskiego 16. Po zerwaniu kontaktów z Rzepką w drugiej połowie 1946 r. H. Urban przeniósł się na Ziemię Lubuską, gdzie rozpoczął pracę jako leśniczy, a Solarski został zatrudniony w Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego (CZPW) w Katowicach.

Siatką wywiadu gospodarczego WiN dostarczającą wiadomości z PPS kierował na Górnym Śląsku wspomniany Jan Tataruch, który był bliskim znajomym wiceprezydenta Zabrze i zarazem posła PPS na Sejm Ustawodawczy Franciszka Trąbalskiego, dawnego lidera śląskiej PPS-WRN. Poproszony przez M. Kawalca o wprowadzenie do PPS, w 1946 r. dał mu list polecający do Zygmunta Łukaczyńskiego, który wciągnął „Izę” do tej partii (AIPN BU 944/42, Protokół przesłuchania podejrzanego M. Kawalca przez por. Tadeusza Strąka, 12 III 1948 r., k. 58).

Łukaczyński, (rocznik 1905 r.) był sekretarzem Miejskiego Komitetu PPS w Zabrzu (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. T. Strąka, 8 III 1948 r., k. 103–104). Rzepka

poznał go w Zabrzcu we wrześniu 1946 r. za pośrednictwem Józefa Lisa w jego mieszkaniu. „Rozeta” poznał go natomiast przy okazji akcji wysiedleńczej Niemców z Zabrze, do której to czynności Łukaczyński został oddelegowany przez PPS (AIPN Rz 042/1989, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Lisa w WUBP Katowice przez Adolfa Hełbina, 18 II 1948 r., k. 5; Protokół przesłuchania podejrzanego J. Lisa przez por. T. Strąka, 11 III 1948 r., k. 6). Łukaczyński utrzymywał też bezpośredni kontakt z „Pługiem” (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. R. Laszkiewicza, 31 V 1948 r., k. 186; AIPN Ka 032/16, t. 1, cz. 2, Materiały ogólne dotyczące członków AK z terenu Lwowa i innych okolic, Protokół przesłuchania podejrzanego Z. Łukaczyńskiego, 21 VI 1948 r, b.p.; Dziuba 2005: 383–384).

Z pochodzącym z Dębicy absolwentem Wydziału Prawa UJ Antonim Stańką („Pożoga”)²⁵, rocznik 1906, zapoznał „Znicza” w Katowicach wiosną 1945 r. Władysław Pałka. Pałka znał go z okresu swego pobytu w dębickim Zgrupowaniu mjr. Adama Lazarowicza. Pchor. Stańko w 1944 r. był referentem wojskowym w komendzie Obwodu AK Dębica. Po przyjeździe do Katowic początkowo pracował w restauracji Pałki, a następnie uzyskał stanowisko kierownika TZP w Zabrzcu. Rzepka utrzymywał z nim stały kontakt aż do grudnia 1947 r., uzyskując od niego informacje z PPS, w tym m.in. z Komitetu Wojewódzkiego PPS w Katowicach, którego przewodniczącym był wtedy poseł Franciszek Trąbalski (AIPN BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez por. R. Laszkiewicza, 28 V 1948 r., k. 177).

Do śląskiej siatki wywiadu gospodarczego należał też mieszkający w Sosnowcu kolejarz Stefan Trzmiel (rocznik 1892), który pracował jako kontroler wydziału ruchu przy DOKP w Katowicach i przekazywał Rzepce informacje dotyczące funkcjonowania PKP oraz życia politycznego na terenie Sosnowca, był bowiem jednocześnie członkiem Miejskiego Komitetu PPS i Związku Zawodowego Kolejarzy w Sosnowcu. Dostarczył Rzepce m.in. tajny okólnik Ministerstwa Komunikacji dotyczący sowieckich transportów wojskowych do strefy radzieckiej w Niemczech poprzez terytorium Polski, a także o kradzieżach z transportów sowieckich.

Inż. Marian Pecka („Tor”)²⁶, rocznik 1906, w okresie „Burzy” dowodził II plutonem z placówki AK Błazowa. Po okupacji zamieszkał w Siemianowicach Śląskich. Wywodził się ze struktur kierowanego do maja 1947 r. przez Wincentego Stefana Rutkowskiego („Haszysz”) Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego WiN. Dostarczał informacji dotyczących przemysłu hutni-

²⁵ Skrócony biogram Antoniego Stańki: Forystek 2021: 282.

²⁶ Krótki biogram Mariana Pecki: Ostasz, Zagórski 2003: 636.

czego i górniczego ze swego miejsca pracy Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego (Dziuba 2005: 172). W sieci wywiadu podlegał Kazimierzowi Krukowi („Kostka”) z Rady WiN Katowice (późniejszemu agentowi o ps. „P-04”) (AIPN Ka 001/1130, t. 1, Teczka personalna tajnego współpracownika pseudonim „04”, „P-04” dot. Kruk Kazimierz, s. Jana, Protokół przesłuchania podejrzanego K. Kruka, 27 I 1948 r., k. 42–47).

Por. Henryk Noga („Wilk”), rocznik 1914 r., to były dowódca placówki AK Ranizów, a później dowódca placówki AK Czudec (AIPN BU 944/42, Protokół przesłuchania podejrzanego M. Kawalca przez por. J. Krzyżanowskiego, 8 IX 1948 r., k. 237–240), brat łączniczki „Izy”, tj. Zofii Nogi („Baśka”). Jak później zeznał, „Rzepka Józef ps. «Znicz» zaproponował mi pracę w Biurze Likwidacyjnym w Raciborzu, na co wyraziłem zgodę. W związku z tym Rzepka Józef ps. «Znicz» udał się do Województwa, skąd wyniósł mi do wypełnienia formularze, które wypełniłem i zaniósłem do Województwa do Wydz[iału] Zarządu Państwowego. Jak nazywa się kierownik TZP Wydz[iału] Województwa, tego nie wiem. Następnie udałem się do Biura Personalnego, gdzie otrzymałem skierowanie do Starostwa w Raciborzu. W Raciborzu przebywałem do sierpnia [19]45 r. i następnie wyjechałem do Krakowa” (AIPN Ka 230/1437, t.1, Wyciąg z protokołu przesłuchania podejrzanego Henryka Nogi, 15 I 1949, k. 31).

Pochodzący z Bratkowic Andrzej Draus to żołnierz wcielonego do AK plutonu BCh z placówki AK Bratkowice. Po osiedleniu się w okolicach Raciborza na pograniczu polsko-czeskim w miejscowości Wojsławice utrzymywał kontakt z wywiadem politycznym WiN (AIP BU 944/43, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Rzepki przez kpt. UB Edmunda Kwaska, 29 I 1948 r., k. 66).

Urodzony 22 czerwca 1915 r. w Świlczy por. Józef Kogut („Skrzetuski”) to były oficer kontrwywiadu Obwodu AK Rzeszów, a wcześniej podkomendny Mieczysława Wałęgi („Jur”). Aresztowany jesienią 1944 r. przez NKWD i zesłany do łagru nr 270 w Borowiczach, do kraju powrócił 6 lutego, a 27 lutego 1946 r. ujawnił się przed Komisją Likwidacyjną AK w Katowicach. Po osiedleniu się w Zabrze podjął pracę w sieci informacyjnej WiN kierowanej przez Rzepkę.

* * *

Akcja ewakuacji znacznej części rzeszowskiego kierownictwa Inspektoratu AK na Górną Śląsk w 1945 r. przebiegła zaskakująco sprawnie. Z osób przerzuconych powstała dobrze działająca struktura WiN, która funkcjonowała do czasu rozbitcia IV ZG WiN. Więzy pokrewieństwa, pochodzenia, wykształcenia czy też wspólna służba wojskowa

(17 pp) i konspiracyjna stanowiły atut tej grupy. Dzięki temu jej członkowie znali się nie tylko z pseudonimów, ale i z imienia i nazwiska i mieli do siebie zaufanie, co znacznie ułatwiało kontakty organizacyjne. Z drugiej jednak strony groziło łatwym ich rozpracowaniem. Tak zresztą się stało i większość z nich w latach 1946–1950 została aresztowana.

Literatura

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN)

AAN, zesp. 851, [Główny Urząd Tymczasowego Zarządu Państwowego w Łodzi

AAN, zesp. 289 [Główny Urząd Likwidacyjny w Łodzi]

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN BU)

AIPN BU 00231/269, t. 2, [Sprawa obiektowa dotycząca WiN. Teczka zagadnieniowa na środowisko b. członków WiN].

AIPN BU 0259/242, [Akta dotyczące Władysława Hadysia, s. Jana].

AIPN BU 944/39, t. 1, 944/42, t. 4 i 944/43, t. 5 [Akta sprawy karnej przeciwko Ł. Cieplińskiemu i innym].

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Katowicach (AIPN Ka)

AIPN Ka 001/1130, t. 1 [Teczka personalna tajnego współpracownika pseudonim „04”, „P-04” dot. Kruk Kazimierz, s. Jana].

AIPN Ka 032/16, t. 1, cz. 2 [Materiały ogólne dotyczące członków AK z terenu Lwowa i innych okolic].

AIPN Ka 032/17, t. 1, cz. 2 [Materiały ogólne dot. byłych członków AK woj. katowickiego].

AIPN Ka 230/1437, t. 1 – t. 2 [Akta sprawy operacyjnej dot. Józefa Kokoszki, krypt. „Mecenas”].

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Krakowie (AIPN Kr)

AIPN Kr 07/239, t. 1 [Akta śledztwa w sprawie przynależności do Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” na terenie Krakowa, Poznania i Szczecina przeciwko Józef Pieczarowski i inni, Sr 727/47].

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Rzeszowie (AIPN Rz)

AIPN Rz 0087/374 [Teczka personalna informatora pseudonim „Okno” dot. Stanisław Augustyn, s. Stanisława].

AIPN Rz 042/1989 [Materiały operacyjne dot. Józefa Lisa, syna Franciszka].

AIPN Rz 055/58, t. 73 [Sprawa zagadnieniowa dot. ZWZ, AK, WiN na terenie województwa rzeszowskiego].

AIPN Rz 061/445 [Sprawa ewidencyjno-obszerności krypt. „Sprytny” dot. Michał Bembenek].

AIPN Rz 714/1668 [Akta członka ŚZŻAK Józefa Lisa, syna Stanisława].

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział we Wrocławiu (AIPN Wr)

AIPN Wr 024/7586 [Akta operacyjne dot. Bolesława Jastrzębskiego].

Archiwum Państwowe w Katowicach (APKatowice)

APKatowice 12/201, sygn. 20 [Sprawozdania z działalności Oddziału Wojewódzkiego TZP 1945–1946].

APKatowice 12/201, sygn. 21 [Sprawozdania miesięczne Oddziału Wojewódzkiego Tymczasowego Zarządu Państwowego i Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego 1946].

APKatowice 12/201/30 [Tymczasowy Zarząd Państwowy w Katowicach].

Akty normatywne

Dekret z 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego, DzU 1918, nr 21, poz. 67.

Dekret z 31 stycznia 1919 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Likwidacyjnego, DzU 1919, nr 12, poz. 132.

Dekret z 2 marca 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych, DzU 1945, nr 9, poz. 45.

Ustawa z 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych, DzU 1945, nr 17, poz. 97.

Zarządzenie Ministra Skarbu z 14 maja 1945 r. w sprawie statutu Tymczasowego Zarządu Państwowego, MonPol 1945, nr 15, poz. 52.

Dekret z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, DzU 1946, nr 13, poz. 87.

Opracowania

Aresztowania w Dyrekcji TZP. Przyszła kreska na Matyska, 1946, „Gazeta Robotnicza”, nr 99, 9 IV 1946.

Aresztowania w Wojewódzkim T.Z.P., 1946 „Dziennik Zachodni”, nr 99, 9 IV 1946.

Balbus T., 2004, *O Polskę Wolną i Niezawisłą (1945–1948)*, WiN w południowo-zachodniej Polsce, Kraków–Wrocław.

Balbus T., 2004, *Jan Tataruch* [w:] KOSP, t. 2, Kraków–Warszawa–Wrocław.

Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., 2009, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa.

Dziuba A., 2005, *Podziemie poakowskie w województwie śląsko-dąbrowskim w latach 1945–1947*, Kraków.

Fiedorczyk P., 2002, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*, Białystok.

Forystek J., 2015, *Koryl Józef* [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 17, Kraków.

Forystek J., 2019, *Bojówki dywersyjne na terenie podrzeszowskich placówek AK „Świerk” i „Grab” w gminie Świlcza 1943–1947*, Rzeszów.

Forystek J., 2020, *Niepodległościowa działalność Józefa Frankiewicza a sprawa jego werbunku przez Jana Wolkowa – brakująca część wspomnień*, „Zeszyty Historyczne WiN-u”, nr 48.

Forystek J., Ostasz G., 2021, *Historia AK-WiN w zeznaniach Adama Lazarowicza „Klamry”*, Kraków–Rzeszów.

Gospodarka dyr. Kokozki i S-Ka z T.Z.P. była tylko „tymczasowa”, 1946, „Trybuna Robotnicza”, nr 98, 9 IV 1946.

Jankowski S., 1982, *Przejmowanie i odbudowa przemysłu dolnośląskiego 1945–1949*, Warszawa.

Kiełb S., 2010, *Zbigniew Bernatowicz* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956*, t. 4, Kraków–Warszawa–Wrocław.

Łaszczewski T., 2003, *Tataruch Jan Kazimierz* [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 9, Kraków.

Namitkiewicz J., Rakower A., 1945, *Ustawa o majątkach opuszczonych i porzuconych. Komentarz*, Łódź.

- Ostasz G., 2006, *Okręg Rzeszowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Model konspiracji, struktura, dzieje*, Rzeszów.
- Ostasz G., 2013, *Człowiek akowskiego wywiadu*, „Biuletyn Informacyjny Okręgu Podkarpackiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej”, nr 1.
- Ostasz G., Zagórski A., 2003, *Akcja „Burza” w Inspektoracie AK Rzeszów*, Kraków.
- Szary A., 2007, *W latach drugiej wojny światowej [w:] Trzciana – zarys dziejów wsi*, red. A. Dziedzic, J. Pisula, Trzciana.
- Toś Z., 2012, *Portret jednego Polaka. Historia patrioty i społecznika*, „Trzcionka”, nr 61.
- Tracz B., 2004, *Rok ostatni – rok pierwszy. Gliwice 1945*, Gliwice.
- Wójcik Z.K., 1998, *Rzeszów w latach drugiej wojny światowej. Okupacja i konspiracja 1939–1944–1945*, Rzeszów–Kraków.
- Wójcik Z.K., 2004, *Profesorowie i uczniowie I Gimnazjum w Rzeszowie represjonowani za postawę i działalność antykomunistyczną (1944–1956)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u”, nr 21.
- Zagórski A., 1997, *Bereś Michał [w:] Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, z. 2, Kraków.
- Zblewski Z., 2005, *Okręg Krakowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948. Geneza, struktury, działalność*, Kraków.

Internet

- Sprawozdanie dyrekcji I Państwowego Gimnazjum im. ks. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1937/38*, 1938, Rzeszów; www.pbc (dostęp: 30.01.2022).
- Walter-Drop A., 2013, *Pamięci Władysława Pałki*, www.parafia.brynnow.katowice.pl (dostęp: 31.03.2022).
- Watt Roderick H., 1992, *Wehrwolf or Werwolf? Literature, Legend, or Lexical Error into Nazi Propaganda?*, „The Modern Language Review”, nr 10, <https://www.jstor.org/stable/3731426> (dostęp: 31.03.2022).

Provisional State Board as a center for legalizing the stay of soldiers of the independence underground from the Rzeszów Sub-District of the Home Army in Upper Silesia (1945–1947)

Abstract

The article is an attempt to show how and with the participation of which people the smuggling operation to the areas of Upper Silesia was carried out in 1945. Its main organizer was Łukasz Ciepłiński, and the persons responsible for its smooth running in Rzeszów, Adam Lazarowicz, and in Katowice Józef Rzepka. The legalization of the stay of the Home Army soldiers escaping from the NKVD and UB would not have been possible without the participation of two graduates of the Faculty of the Jan Kazimierz University in Lviv and, at the same time, officers of the Rzeszów Home Army intelligence, Józef Kokoszka and Władysław Pałka, who, as heads of the provincial branch of the Provisional State Board (“TZP”) in Katowice, were able to find in field offices of the TZP employing practically all those in need, at least several dozen people.

Key words: the Provisional State Board (TZP), legalization of stay, the Home Army, the Office of Public Security